

Priorytety resortu rolnictwa.

Na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów przedstawiłem trzy najważniejsze priorytety swojego resortu na 2011r.

Pierwszym priorytetem jest wypracowanie założeń nowej Wspólnej Polityki Rolnej po roku 2013 oraz zakończenia prac nad reformą Wspólnej Polityki Rybackiej.

Drugim-promocja polskiej zdrowej żywności na rynkach europejskich oraz światowych.

Trzecim-utworzenie w 2011 roku Państwowej Inspekcji Bezpieczeństwa Żywności i Weterynarii.

Dlaczego właśnie te zagadnienia w moim przekonaniu są najważniejsze? Odpowiedzi należy szukać w wynikach wielomiesięcznych debat i spotkań z przedstawicielami związków zawodowych, instytucji i organizacji pozarządowych działających na rzecz rozwoju polskiego rolnictwa i obszarów wiejskich. Należy zaznaczyć, że dziś ważne decyzje odnośnie rozwoju wsi i rolnictwa zapadają w Brukseli. Moim obowiązkiem, jako ministra rolnictwa, jest walka o możliwie najkorzystniejsze warunki rozwoju dla sektora rolno-spożywczego w Polsce. Od dłuższego czasu staram się poprzez spotkania z przedstawicielami naszych partnerów z krajów europejskich oraz wystąpienia na forum organów Unii aktywnie prezentować nasze postulaty i propozycje. Mam też nadzieję, że właśnie pod naszym przewodnictwem w drugiej połowie 2011 roku uda się wypracować założenia do nowej perspektywy Wspólnej Polityki Rolnej tak aby była ona prorozwojowa i pozwalała na zdynamizowanie konkurencyjności europejskiego rolnictwa względem innych państw naszego globu.

Odnosnie drugiego priorytetu to podkreślę, że polskie produkty rolno-spożywcze stanowią jedyną grupę produktów, które przynoszą dodatni bilans w handlu zagranicznym. Nie można zaprzepaścić szansy, jaką stwarza naszym produktom wspólny rynek i należy wykorzystać walory polskiej żywności do jej promocji i utrwalenia dobrej marki.

Kwestie konsolidacji służb działających w obszarze szeroko pojętego bezpieczeństwa żywności i powołania jednej Inspekcji to również wynik wielomiesięcznych dyskusji i wyszukiwania najlepszych rozwiązań. Uproszczenie i jednocześnie zwiększenie operatywności aktualnie działających instytucji jest dużym przedsięwzięciem, najmniej jednak koniecznym dla sprawnego funkcjonowania polskiego sektora gospodarki żywnościowej.